



RADNY RADY MIASTA LUBLIN TOMASZ GONTARZ



Lublin, 22 grudnia 2025 r.

Podinspektor Adam Beczek
Komendant Miejski Policji w Lublinie
ul. Północna 3
20-064 Lublin

PISMO

w sprawie niewłaściwego zastosowania środków zapobiegawczych wobec sprawczyni brutalnego ataku nożem na osobę w obecności małoletniego dziecka oraz nieadekwatnej kwalifikacji prawnej czynu - zdarzenie z dnia 9 grudnia 2024 r. przy ul. Kunickiego w Lublinie

Szanowny Panie Komendancie,

jako radny miasta Lublin oraz członek miejskiej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku, z głębokim zaniepokojeniem zwracam się w sprawie rażąco nieadekwatnego potraktowania przez służby porządkowe sprawczyni brutalnego ataku nożem, do którego doszło 9 grudnia 2024 roku przy ul. Kunickiego w Lublinie. Informacje o tym zdarzeniu, które docierają zarówno z mediów, jak i z oficjalnych komunikatów policji, budzą poważne wątpliwości co do właściwego zabezpieczenia bezpieczeństwa mieszkańców Lublina oraz ochrony ofiar przemocy.

W dniu 9 grudnia 2024 roku około godziny 20:00, 30-letnia mieszkanka Lublina wracająca z pracy w towarzystwie 21-letniej opiekunki swojej 4-letniej córki została bez ostrzeżenia zaatakowana przez 20-letnią kobietę uzbrojoną w długi nóż kuchenny. Napastniczka, działając przy ulicy Kunickiego między blokami mieszkalnymi, zadała ofierze cios nożem w ramię z taką siłą, że ostrze przeszło na wylot, powodując ranę kłutą z obfitym krwawieniem.

Pokrzywdzona, która instynktownie zasłoniła sobą dziecko i opiekunkę, doznała poważnych obrażeń wymagających pilnej interwencji chirurgicznej. Jak wynika z dokumentacji medycznej szpitala MSWiA przy ul. Grenadierów w Lublinie, stwierdzono



RADNY RADY MIASTA LUBLIN TOMASZ GONTARZ



u niej: “ranę kłutą przechodzącą na wylot ramienia prawego od zewnętrznej części ramienia w kierunku dołu pachowego, z obfitym krwawieniem z ran”. W trakcie trzygodzinnej operacji chirurdzy stwierdzili:

- Ponadrywaną tkankę mięśniową
- Przecięte żyły
- Uszkodzone nerwy obwodowe
- Konieczność przetoczenia dwóch litrów krwi ze względu na znaczne wykrwawienie.

Lekarze prowadzący jasno stwierdzili, że gdyby nóż przeciął tętnicę promieniową, pokrzywdzona wykrwawiłaby się na miejscu zdarzenia, pozbawiając 4-letnią dziewczynkę matki.

Szczególnie bulwersującym aspektem tego zdarzenia jest fakt, że napastniczka zaatakowała ponownie, tym razem bezpośrednio grożąc małoletniemu dziecku. Czteroletnią dziewczynka, widząc zagrożenie dla matki, stanęła w jej obronie krzycząc: “nie rusz moją mamę!”. Sprawczyni fizycznie zaatakowała dziecko, łapiąc je za twarz i szarpiąc za włosy. Dziewczynka była bezpośrednim świadkiem całego zajścia - widziała cios nożem, masę krwi pokrywającą ubrania i buty matki oraz była sama fizycznie zaatakowana przez uzbrojoną sprawczynię.

Jako członek miejskiej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku muszę podkreślić, że skutki traumy związanej z byciem świadkiem przemocy wobec najbliższych oraz bezpośrednim zagrożeniem życia są w przypadku małoletnich dzieci szczególnie głębokie i długotrwałe. Z badań psychologicznych jednoznacznie wynika, że dzieci będące świadkami przemocy z użyciem broni wobec rodzica wykazują objawy zespołu stresu pourazowego (PTSD), zaburzenia lękowe, depresję, parosomnie i problemy z rozwojem emocjonalnym. Trauma jest tym głębsza, gdy - jak w tym przypadku - dziecko zostało również bezpośrednio zaatakowane przez sprawcę.

Podczas przeszukania mieszkania sprawczyni funkcjonariusze zabezpieczyli blisko 100 gramów narkotyków. Wartość handlowa tej ilości środków odurzających, w zależności od rodzaju substancji, może wynosić od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Zgodnie z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadanie znacznej ilości środków odurzających zagrożone jest karą pozbawienia wolności od roku do 10 lat. Jednakże sprawczyni nie usłyszała w ogóle zarzutów w sprawie narkotyków, mimo że sama ilość jednoznacznie wskazuje na możliwość handlu tymi substancjami.



RADNY RADY MIASTA LUBLIN TOMASZ GONTARZ



Po zatrzymaniu sprawczyni i konsultacji z prokuratorem, postawiono jej zarzuty jedynie uszkodzenia ciała oraz naruszenia nietykalności w warunkach czynu chuligańskiego - przestępstwa zagrożonego karą do 2 lat pozbawienia wolności. Zastosowano wobec niej dozór policyjny, co oznacza, że sprawczyni przemocy z użyciem noża, znajdująca się pod wpływem narkotyków, która zaatakowała kobietę z dzieckiem i posiadała przy sobie znaczną ilość środków odurzających, została zwolniona i może swobodnie poruszać się po mieście.

W związku z powyższym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Dlaczego nie zastosowano surowszej kwalifikacji prawnej?

Proszę o wyjaśnienie, dlaczego w sytuacji zadania ciosu nożem z taką siłą, że ostrze przeszło na wylot ramienia, przecinając żyły i mięśnie, co wymagało trzygodzinnej operacji i przetoczenia krwi, uznano, że nie są to “poważne obrażenia”?

Zgodnie z art. 156 § 1 pkt 2 Kodeksu karnego, ciężki uszczerbek na zdrowiu obejmuje “chorobę realnie zagrażającą życiu”. Przypadek pani Natalii spełnia wszystkie przesłanki tej kwalifikacji:

- Rana kłuta na wylot ramienia z przecięciem naczyń krwionośnych stanowiła bezpośrednie zagrożenie życia;
- Pokrzywdzona wykrwawiła się w stopniu wymagającym przetoczenia 2 litrów krwi;
- Lekarze jednoznacznie stwierdzili, że nieznaczna zmiana toru ostrza (przecięcie tętnicy promieniowej zamiast żyły) skutkowałaby śmiercią na miejscu zdarzenia.

Za przestępstwo z art. 156 § 1 KK grozi kara od 3 do 20 lat pozbawienia wolności, co znacząco odbiega od zarzucanego obecnie art. 157 KK (do 2 lat).

Orzecznictwo sądów jednoznacznie wskazuje, że zadanie ciosu nożem w okolice klatki piersiowej lub ramienia z uszkodzeniem naczyń krwionośnych kwalifikowane jest jako art. 156 § 1 pkt 2 KK (choroba realnie zagrażająca życiu). Proszę więc wyjaśnić, na jakiej podstawie odmówiono takiej kwalifikacji w niniejszej sprawie?



RADNY RADY MIASTA LUBLIN TOMASZ GONTARZ



2. Dlaczego nie wnioskowaliście Państwo o tymczasowe aresztowanie?

Zgodnie z art. 258 Kodeksu postępowania karnego, tymczasowe aresztowanie stosuje się, gdy zachodzi co najmniej jedna z przesłanek szczególnych. W niniejszej sprawie występuje aż kilka przesłanek łącznie:

a) Uzasadniona obawa popełnienia kolejnego przestępstwa (art. 258 § 3 KPK)

Sprawczyni, będąca pod wpływem narkotyków, dokonała ataku nożem na przypadkową osobę. Funkcjonariusze policji sami potwierdzili pokrzywdzonej, że napastniczka “była tak naćpana, że nie wiedziała, kogo dźga”. Osoba uzależniona od narkotyków (posiadająca 100 g środków odurzających), która w stanie odurzenia dokonała brutalnego ataku z użyciem noża, stanowi oczywiste i bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego.

Pokrzywdzona oraz opiekunka dziecka wprost wyrażają obawy o swoje życie: “Ja teraz boję się z domu wychodzić. Jak idę z psem na spacer, to gaz pieprzowy biorę i się za sobą oglądam. Przecież ja podejrzewam, że ona wie, gdzie mieszkam. Dopiero jak mnie gdzieś dopadnie i zabije, to poniesie konsekwencje”.(artykuł Pawła Buczkowskiego z Wirtualnej Polski z 19 grudnia 2025 r. pt. “Nóż przeszedł na wylot. ‘Córeczka krzyczała: nie rusz moją mamę’”)

b) Uzasadniona obawa matactwa (art. 258 § 1 pkt 2 KPK)

Sprawczyni zna miejsce zamieszkania co najmniej jednej z pokrzywdzonych (opiekunki dziecka, która była faktycznym celem ataku). Pozostając na wolności, może podejmować próby zastraszania świadków lub bezpośredniego oddziaływania na nie.

c) Ciężar gatunkowy czynu i społeczne oddziaływanie

Brutalny atak nożem w obecności małego dziecka, które samo zostało następnie zaatakowane, wzbudza szczególne poczucie zagrożenia w społeczności lokalnej. Mieszkańcy osiedla przy ul. Kunickiego mają prawo czuć się bezpiecznie - a jak można mówić o bezpieczeństwie, gdy osoba zdolna do tak brutalnych czynów swobodnie porusza się po okolicy?

Dlaczego Policja Miejska w Lublinie nie wnioskowała do prokuratury o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec sprawczyni? Sama policja przyznała w rozmowie z mediami: “Pewnie byśmy postawili zarzut poważniejszy, ale nie zawsze możemy”.



RADNY RADY MIASTA LUBLIN TOMASZ GONTARZ



3. Dlaczego brak zarzutów w sprawie narkotyków?

100 gramów narkotyków to, w zależności od substancji, ilość wystarczająca do jednorazowego użycia przez setki osób. Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadanie znacznej ilości środków odurzających stanowi przestępstwo zagrożone karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

Dlaczego sprawczyni nie usłyszała żadnych zarzutów związanych z posiadaniem tak znacznej ilości narkotyków? Czy Policja przekazała tę sprawę do odrębnego postępowania? Czy prowadzone są czynności mające na celu ustalenie źródła pochodzenia narkotyków oraz ewentualnego procederu handlu nimi?

4. Jakie działania podjęto dla ochrony pokrzywdzonych?

Zgodnie z Wytocznymi Prokuratora Generalnego w sprawie zasad postępowania w zakresie przeciwdziałania przemocy, a także Ustawą o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, osoby pokrzywdzone przestępstwem z użyciem przemocy - w szczególności gdy ofiarami pośrednimi są małoletnie dzieci - powinny być objęte szczególnymi środkami ochrony.

- Czy pokrzywdzone zostały poinformowane o przysługujących im prawach do ochrony?
- Czy zastosowano wobec sprawczyni zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych? (taki zakaz może być elementem dozoru policyjnego zgodnie z art. 275 § 2 KPK)
- Czy dziecko - bezpośredni świadek przemocy i ofiara ataku - zostało objęte wsparciem psychologicznym?
- Czy prowadzony jest monitoring miejsca zamieszkania pokrzywdzonych w celu zapewnienia im bezpieczeństwa?

5. Jaka jest praktyka stosowania dozoru policyjnego wobec sprawców przemocy z użyciem broni białej?

Dozór policyjny jest środkiem zapobiegawczym o charakterze nieizolacyjnym, stosowanym w przypadkach, gdy inne środki (np. poręczenie majątkowe) są niewystarczające, ale nie zachodzą przesłanki do zastosowania tymczasowego aresztowania.



RADNY RADY MIASTA LUBLIN TOMASZ GONTARZ



Proszę przedstawić statystykę skuteczności dozoru policyjnego wobec sprawców przemocy z użyciem noża w Lublinie - jaki odsetek takich sprawców, objętych jedynie dozorem, ponownie dopuścił się przestępstw w trakcie trwania postępowania? Dane te są kluczowe dla oceny, czy zastosowany środek zapobiegawczy faktycznie chroni mieszkańców Lublina.

6. Problem nielegalnej “meliny narkotykowej” w mieszkaniu komunalnym

Z relacji pokrzywdzonych oraz mieszkańców osiedla wynika, że mieszkanie zajmowane przez sprawczynię było od dawna źródłem problemów związanych z narkotykami i zakłócaniem porządku domowego. Cytując jeden z komentarzy znalezionych w internecie: “Urząd miejski – dysponujący mieszkaniem oraz policja byli poinformowani o sytuacji. Nożownicza wraz z kompanami zrobiła w mieszkaniu melinę z narko imprezami. Wzywanej policji nie otwierali drzwi. Musiało dojść do tragedii i zaatakowania kobiety z dzieckiem nożem, aby mieszkanie zostało zabezpieczone przez policję”.

- Czy do Komendy Miejskiej Policji w Lublinie wpływały wcześniej skargi mieszkańców na zakłócanie porządku w tym lokalu?
- Jakie działania podejmowano w odpowiedzi na te skargi?
- Dlaczego dopiero brutalny atak spowodował interwencję w przedmiotowym mieszkaniu?

Mieszkańcy Lublina mają prawo oczekiwać, że policja będzie reagować prewencyjnie, zanim dojdzie do tragedii - a nie dopiero post factum.

Panie Komendancie, jako radny miasta reprezentujący mieszkańców Lublina oraz członek miejskiej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku, proszę o wyjaśnienie wszystkich powyższych kwestii oraz podjęcia konkretnych działań mających na celu przywrócenie poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców:

1. Ponowna analiza kwalifikacji prawnej

Wnoszę o ponowną analizę zebranego materiału dowodowego we współpracy z prokuraturą oraz o wystąpienie o uzupełniającą opinię biegłego sądowego



RADNY RADY MIASTA LUBLIN

TOMASZ GONTARZ



co do charakteru obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną - z uwzględnieniem kryterium "choroby realnie zagrażającej życiu" z art. 156 § 1 pkt 2 KK.

2. Weryfikacja zasadności stosowanego środka zapobiegawczego

Wnoszę o przedstawienie prokuratorowi uzupełniającego wniosku dotyczącego zmiany środka zapobiegawczego z dozoru policyjnego na tymczasowe aresztowanie - ze względu na uzasadnioną obawę popełnienia kolejnego przestępstwa oraz zagrożenia dla pokrzywdzonych.

3. Kompleksowa ochrona pokrzywdzonych

Wnoszę o objęcie pokrzywdzonych oraz małoletniej świadka szczególnym programem ochrony, obejmującym:

- Zakaz zbliżania się sprawcy na określoną odległość
- Monitorowanie zachowania sprawcy w ramach dozoru policyjnego (jeśli nie zostanie zastosowany areszt)
- Zapewnienie dziecku dostępu do profesjonalnej pomocy psychologicznej ze środków Funduszu Sprawiedliwości

4. Wszczęcie postępowania w sprawie narkotyków

Wnoszę o przedstawienie sprawcy zarzutów z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (posiadanie znacznej ilości narkotyków) oraz przeprowadzenie pełnego postępowania wyjaśniającego w kierunku ustalenia źródła pochodzenia zabezpieczonych środków odurzających.

5. Systemowa poprawa procedur interwencji

Wnoszę o przeanalizowanie funkcjonowania systemu reagowania na skargi mieszkańców dotyczące nielegalnych działań (w tym narkotyków) w lokalach mieszkalnych, tak aby policja mogła skutecznie działać prewencyjnie - zanim dojdzie do tragedii.



RADNY RADY MIASTA LUBLIN TOMASZ GONTARZ



6. Publiczne wyjaśnienie sprawy

Ze względu na fakt, że sprawa nabrała rozgłosu medialnego i budzi uzasadniony niepokój wśród mieszkańców Lublina, wnoszę o przedstawienie publicznego stanowiska Komendy Miejskiej Policji w Lublinie wyjaśniającego przebieg postępowania oraz podjęte działania.

Panie Komendancie, sprawa ta nie dotyczy jedynie jednostkowego zdarzenia - dotyczy fundamentalnej kwestii: czy mieszkańcy Lublina mogą czuć się bezpiecznie w swoim mieście?

Brutalny atak z użyciem noża, dokonany w obecności małoletniego dziecka, przez osobę znajdującą się pod wpływem narkotyków i posiadającą ich znaczne ilości, wymaga zdecydowanej i proporcjonalnej reakcji organów ścigania. Zastosowanie jedynie dozoru policyjnego wobec sprawcy tego przestępstwa oraz bagatelizowanie wagi obrażeń (poprzez przyjęcie łagodniejszej kwalifikacji prawnej) stanowi sygnał dla mieszkańców, że ich bezpieczeństwo nie jest traktowane priorytetowo.

Rodziny z dziećmi mają prawo spacerować po osiedlach bez obawy o życie. Matki mają prawo wracać z pracy do domu bez ryzyka bycia zaatakowanymi nożem. Dzieci mają prawo nie być świadkami brutalnej przemocy ani nie być jej bezpośrednimi ofiarami.

Jako przedstawiciel mieszkańców Lublina proszę o konkretne odpowiedzi na wszystkie postawione pytania oraz podjęcia zdecydowanych działań mających na celu zarówno wyciągnięcie konsekwencji wobec sprawcy, jak i zapewnienie ochrony pokrzywdzonym.

Z wyrazami szacunku i w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców Lublina,

(-)

Tomasz Gontarz

Radny Rady Miasta Lublin